

Sygn. akt III KK 343/13

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie S. S.

skazanego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 w zb. z art. 157 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 24 października 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 14 maja 2013 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 18 grudnia 2012 r.,

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, obciążając
skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

S. S. był oskarżony o przestępstwo z art. 13 § 1 w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k., ale wyrokiem Sądu Okręgowego w S. został uznany winnym przestępstwa zakwalifikowanego z art. 13 § 1 w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 w zb. z art. 157 § 2 k.k. i skazany za nie na karę 3 lat pozbawienia wolności, z orzeczeniem na rzecz pokrzywdzonego nawiazki w kwocie 5.000 zł. Od wyroku tego apelowali zarówno prokurator i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego na niekorzyść oskarżonego, jak i obrońca na jego korzyść. Ten ostatni podniósł naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 4, 5 § 2, art. 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych. Po rozpoznaniu tych apelacji, Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając wszystkie te środki odwoławcze za

oczywiście bezzasadne. W kasacji wywiezionej od tego wyroku, obrońca skazanego zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez stronnicze podejście Sądu Apelacyjnego, pomijające korzystne dla oskarżonego okoliczności i nieuwzględnienie zasadnych wniosków apelacji o zmianę lub uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji, wydanego z obrazą art. 5 § 2, art. 7, art. 410 i 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., a także oparcie rozstrzygnięcia na wybiórczym materiale dowodowym. Wywodząc w ten sposób, wniósł on o uchylenie obu wydanych w tej sprawie wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji. W odpowiedzi na tę kasację, prokurator Prokuratury Apelacyjnej wystąpił o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Rozpoznając tę kasację Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta jest rzeczywiście bezzasadna i to w stopniu oczywistym, stąd rozpoznanie jej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Jej autorowi należy przypomnieć, choć jest podmiotem fachowym i powinien to wiedzieć, że kasacja – jako nadzwyczajny środek zaskarżenia - służy od wyroku sądu odwoławczego. Ma zatem podnosić konkretne zarzuty i to wyłącznie odnośnie obrazy prawa zaistniałej przed tym sądem, a przy tym jej przedmiotem może być jedynie rażąca, a nie jakakolwiek, obraza prawa i to mogąca mieć istotny, a nie jakikolwiek, wpływ na treść orzeczenia. Chodzi zatem o taką obrazę prawa, której gdyby nie było, orzeczenie mogłoby być inne. Tymczasem w skardze tej, skarżący zarzuca Sądowi Apelacyjnemu ogólnie stronniczość przez to, że nie uwzględnił on apelacji i nie uchylił wyroku Sądu *meriti*.

Należy w związku z tym zwrócić uwagę skarżącemu, że przywoływane przez niego, jako jakoby obrażone, przepisy art. 5 § 2, art. 7, art. 410 i 424 k.p.k., dotyczą, jak wiadomo, orzekania przez Sąd pierwszej instancji, to tam bowiem przeprowadzane jest pełne postępowanie dowodowe, dochodzi do oceny przeprowadzanych dowodów i dokonywania w oparciu o nie ustaleń faktycznych. Zadaniem zaś Sądu odwoławczego jest jedynie kontrola zaskarżonego orzeczenia i ustosunkowanie się do zarzutów podniesionych w środku odwoławczym, a wymogi stawiane temu wyrokowi i jego uzasadnieniu normowane są przez inne przepisy, niż przywoływane przez autora kasacji. W skardze tej nie podniesiono zaś, aby Sąd odwoławczy, czy to w ogóle nie odniósł się do jakiegoś z zarzutów apelacji, a więc

obraził art. 433 § 2 k.p.k., czy też uczynił to w sposób niewłaściwy, z naruszeniem art. 457 § 3 k.p.k. I rzeczywiście analiza uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego wskazuje, że wyraźnie ustosunkował się on do poszczególnych zarzutów środka odwoławczego obrońcy oskarżonego (k. 449-451v), tyle tylko, że w sposób niezadowolający skarżącego. Tym samym nie doszło do obrazy prawa procesowego w instancji odwoławczej, a w kasacji kontestuje się jedynie niepodzielenie przez Sąd Apelacyjny zarzutów środka odwoławczego.

Powyższe dowodzi oczywistej bezzasadności kasacji, a w związku z takim jej charakterem, oddalając tę skargę, Sąd Najwyższy, stosownie do art. 636 § 1 w zw. z art. 518 k.p.k., obciążył skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego. Mając zaś na uwadze sposób formułowania zarzutów tej skargi, zdecydowano o sporządzeniu z urzędu uzasadnienia tego orzeczenia.

Z tych wszystkich względów rozstrzygnięto jak na wstępie.